

Michał Friedman

Tradycja rodzinna w judaizmie

Collectanea Theologica 66/2, 39-48

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MICHAŁ FRIEDMAN, WARSZAWA

TRADYCJA RODZINNA W JUDAIZMIE

Jeśli zastanowimy się głębiej nad tajemnicą przetrwania narodu żydowskiego, który na przestrzeni tysięcy lat przechodził przez wszystkie kręgi ziemskiego piekła i dotrwał do dnia dzisiejszego, to wśród wszystkich przyczyn tego fenomenalnego zjawiska należy wymienić religię i rodzinę. Obie zresztą są z sobą powiązane. Ze wszystkich wielkich narodów starożytnych, które stworzyły imperia i panowały nad wieloma podporządkowanymi sobie narodami i ludźmi, tylko Żydzi mimo rozproszenia, mimo braku podstawowego elementu bytu jakim jest państwo na określonym terytorium dotrwali do dnia dzisiejszego. Co więcej, wrócili do Ziemi Obiecanej, utworzyli państwo Izrael i przywrócili do życia prawie umarły język hebrajski. I znowu z Syjonu rozlega się Tora i hebrajskie słowa boże rozbrzmiewają w Jerozolimie.

Upadek II Świątyni i uprowadzenie Żydów do diaspory przez Rzymian zdawały się przekreślić byt narodu. I oto funkcje Świątyni przejmują synagogi, bożnice i „sztiblech” czyli izba modlitwy małych grup społecznych. Były izby modlitwy tragarzy, szewców, krawców itd. Zamiast kapłanów funkcje religijne spełniają rabini, melamedzi, sędziowie i prowadzący modlitwę w bóżnicy, niekoniecznie kantor oraz zwykli Żydzi. Czynnikiem podtrzymującym wiarę staje się wtedy nie tylko bóżnica, ale również dom rodzinny. Dom, w którym tradycja przechodzi z rodziców na dzieci. Wszystkie wtedy rodziny żydowskie, w których domach obchodzone są przy jednym stole święta od wieków jak paschalna wieczerza Seder, czy posiłek spożywany przed postem Jom Kipur, czy radosne święta Chanuka czy Purym, a głównie Sobota strzegą tradycji, zachowując przez wieki przeszłość dla przyszłości tworzą naród i państwo w drodze do swojej ojczyznej ziemi.

Rodzina żydowska „mispacha” tworzy podstawową komórkę religijnego obrzędowego życia. W jej skład wchodzi rodzice i dzieci. W tej organizacji odpowiedzialni są rodzice za początkowe

wykształcenie, wychowanie i rozwijanie dzieci. Rodzice to główny czynnik kształtowania świadomości i tożsamości każdego Żyda. Wiele składników tożsamości poszczególnych Żydów mają swoje źródło w rodzinie, w obyczajach, w atmosferze, stylu życia jakie panowały w jego domu.

Rodzice to bezwzględny warunek dla kontynuowania duchowego dziedzictwa i samego utrzymywania egzystencji narodu. Naród może trwać tylko wtedy, jeśli będzie strzegł swojej odrębności kulturowej i religijnej. Odrębność kulturowa, która jest warunkiem *sine qua non* istnienia narodu, zapewni jego trwanie tylko w wypadku zachowania łączności z tradycją przekazywaną z pokolenia na pokolenie. Głównym narzędziem służącym do tworzenia tej łączności jest rodzina. Warto podkreślić, że w tradycji żydowskiej rodzina traktowana jest nie tylko jako narzędzie i środek, ale również ważna sama w sobie komórka organizacyjna, która tworzy podwaliny dla zdrowego społeczeństwa.

W dawnych czasach Żydzi i Żydówki występowali pod własnym imieniem oraz imieniem ojca. Stąd tak wiele wśród Żydów nazwisk z końcówkami „Son” czyli syn. Aronson, Jakobson, Abramson. W krajach słowiańskich zamiast syn Abrama występuje już Abramowicz, Jankiewicz itd.

Dla celów religijnych przy wzywaniu do odczytania rozdziału Tory używa się z reguły hebrajskiego imienia osoby i jej ojca. Jak „jaamod” reb Abraham ben Jakow. W wypadku odmawiania modlitw w celu wyzdrowienia osoby wymienia się imię chorego i jego matki. Przynależność do narodu dziedziczy się po matce, albo daje go status kapłana lub lewity oraz przynależność plemienna po ojcu. Idealną rodzinę tworzy związek monogamiczny aczkolwiek prawo dopuszcza poligamię.

Rabi Gerszon w XI w. wprowadził pod groźbą – klątwy zakaz wielożeństwa. Obowiązuje on jednak tylko Żydów aszkenazyjskich. Wśród Żydów sefardyjskich czasem, lecz rzadko, ale spotykamy się ze zjawiskiem posiadania przez męża dwóch żon. Ostatnio to zjawisko zanika. Człowiek nieżonaty ma służyć Bogu, lecz pozbawiony jest radości i poczucia pełni związanego z małżeństwem i prokreacją. Dzieci uważa się za błogosławieństwo Boże.

Rodzina jak wyżej wspomniałem składa się z rodziców i dzieci. Oprócz rodziców w dziele powołania do życia dzieci bierze udział również Bóg. Dwoje rodziców zapewniają dziecku postać fizyczną

zaś Bóg dostarcza im duszę. I tak jak należy oddawać cześć Bogu, tak należy rodzicom okazywać szacunek. Jedno z dziesięciorga przykazań brzmi: „Czcij ojca i matkę”. Dzieci nie powinny negatywnie odnosić się do poleceń i wskazań rodziców. Nie wolno się im zwracać do rodziców po imieniu i zasiadywać na miejscach przeznaczonych dla rodziców. Dzieci mają obowiązek opiekować się rodzicami na starość. Powinny ich utrzymywać, karmić, poić i ubierać. Nawet wyprowadzić na spacer, kiedy rodzice z trudnością się poruszają. Po śmierci dzieci mają obowiązek godnie pochować rodziców, a syn powinien odmawiać za nich „kadisz” przez cały rok codziennie podczas modlitwy, a potem w każdą rocznicę ich śmierci.

Poważanie dla rodziców obejmuje również ojczyzna i macochę oraz dziadków. W jednym tylko wypadku wolno dzieciom nie posłuchać rodziców, a mianowicie gdyby ci kazali dzieciom złamać boskie przykazanie. Talmud opisuje przykład miłości i szacunku jaki okazywał rabi Tarfon swojej matce. Aby umożliwić matce schodzenie i wchodzenie na łożo, schylał się, podstawiając plecy, tak by mogła oprzeć na nich stopy.

Rodzice ponoszą odpowiedzialność za wykształcenie dzieci. Najwspanialszą koroną jest korona wiedzy. Nie wolno im jednak karać dorosłych dzieci biciem. Nie powinni też faworyzować jednego dziecka kosztem pozostałych dzieci, ponieważ taki właśnie stosunek Jakuba do Józefa wywołał zawiść pozostałych synów i w końcu doprowadziło to do sprzedania Józefa.

Obowiązek małżeństwa

Zawarcie małżeństwa i prokreacja należą przede wszystkim do powinności mężczyzny chociaż dotyczy to również kobiety. Jedynym powodem uzasadniającym powstrzymanie się Żyda od małżeństwa może być chęć poświęcenia się studiowaniu Tory. Partnerów małżeńskich przydziela sam Pan Bóg. Już na 40 dni przed uformowaniem dziecka głos z nieba bat–kol ogłasza z kim wstąpi w związek małżeński. Przed rozpoczęciem ślubnej ceremonii, pan młody, narzeczony zwany chatan udaje się do pokoju narzeczonej (kala), żeby jej się przyjrzeć, nim zakryje twarz welonem.

Zwyczaj ten wywodzi się biblijnej przygody Jakuba, któremu Laban zamiast Racheli wprowadził, korzystając z ciemności, do namiotu Leę, która przyszła na ślub z woalką na twarzy. Ślubu udziela rabin. Może to uczynić również chazan danej synagogi.

Panna młoda nim stanie pod ślubnym baldachimem wykonuje siedem haka ot (okrążeń) wokół narzeczonego. Udzielający ślubu, odmawia błogosławieństwo nad kielichem wina, pije łyk i wręcza kielich rodzicom młodych, aby oni z kolei podali go swoim dzieciom. Potem pan młody wręcza oblubienicy pierścionek ślubny, mówiąc „harej at mekudeszet li betabaat zo kedat Mosze welsrael” – oto poślubiona mi jesteś tym pierścionkiem według wiary Mojżesza i Izraela. Odczytuje się potem intercyzę ślubną „ketubę” i odmawia następne błogosławieństwo nad drugim kielichem wina. Na zakończenie uroczystości pan młody rozbija kielich nogą na ziemi. Ma to przypominać wszystkim żal po zburzeniu Jerozolimy. Parę małżeńską odprowadza się do ustronnego pokoju, żeby spędzić razem kilka chwil. Nazywa się „jichud”, niegdyś oznaczający skonsumowanie małżeństwa. Obecnie ma to jedynie znaczenie symboliczne. Węzeł małżeński jest święty. Rozwiązać go może jedynie religijny rozwód (get) lub śmierć. Po weselu traktuje się nowożeńców jak nowo narodzonych i wybacza się im dotychczas popełnione błędy.

Monogamia

Prawo biblijne pozwala mężczyźnie praktykować poligamię. Może mieć kilka kobiet i konkubin (pilegesz). Kobieta natomiast może mieć tylko jednego męża naraz. Od dawna jednak panowało wśród Żydów nastawienie monogamiczne. Historię stworzenia Ewy jako towarzyszk życia Adama kończą słowa: I opuści mężczyzna ojca swego i matkę i połączy się ze swoją żoną aż staną się jednym ciałem (Księga Rodzaju 2,24). Noe i jego synowie, jak podaje Biblia, mieli podczas potopu tylko jedną żonę. Arcykapłan też posiadał tylko jedną żonę. Rabini talmudyczni też mieli jedną żonę, chociaż ogólna opinia teoretyczna wyrażona w Talmudzie dopuszcza posiadanie czterech żon, o ile rzecz jasna sytuacja materialna męża na to pozwala. W czasach posttalmudycznych niektórzy gaoni stali na stanowisku, że mąż pragnący poślubić drugą żonę, musi najpierw otrzymać zgodę pierwszej. W niektórych intercyzach ślubnych zawarta jest klauzula, że bigamia jest wykluczona. Jak już wspomniałem, Rabi Gerszom na początku XI w. wprowadził zakaz bigamii dla Żydów aszkenazyjskich. Jego zakaz obwarowany klątwą stał się dla Żydów aszkenazyjskich prawem halachicznym. Norma ta wprowadzona została do współczesnego prawa państwa Izrael. Sefardyjscy Żydzi mogą uprawiać poligamię, ale jest to rzadkie

zjawisko. Aszkenazyjski Żyd może wziąć sobie drugą żonę, jeśli nie jest w stanie z powodu choroby umysłowej żony przeprowadzić z nią rozwodu. W innych okolicznościach musiałby uzyskać „heter”, czyli zgodę stu rabinów.

Dzieci

Pierwsze polecenie skierowane do Adama i Ewy dotyczyło posiadania dzieci. Brzmiało ono: „Pru urwu” – Rozradzajcie się i rozmnażajcie się.

Głównym bowiem celem małżeństwa są dzieci. Są one błogosławieństwem Boga. Z tego to powodu ortodoksyjni Żydzi nie stosują kontroli urodzin, zwalczają aborcję. Każde małżeństwo powinno mieć przynajmniej jednego syna i jedną córkę. To zapewni reprodukcję. Brak dzieci przez dziesięć lat może być powodem do rozwodu. Syn otrzymuje swoje hebrajskie imię podczas uroczystości obrzezania – brit, zaś córce w synagodze podczas „alii”, gdy ojciec odczytuje na bimie fragment Tory. Staje się to wkrótce po jej urodzinach. W piątek wieczorem, podczas powitania soboty, przy świątecznym stole ojciec błogosławi dzieci. Ojciec ma obowiązek wykształcenia dzieci, wyuczenia ich zawodu, dopilnowania, żeby wstąpiły w związek małżeński. Ma im zapewnić pracę i naukę pływania. Dzieci zrodzone ze związku cudzołożnego nazywa się bękartami (mamzer). Te nie mogą się pobierać swobodnie z innymi członkami społeczności. Polskie słowo bękart nie oddaje w pełni znaczenia hebrajskiego „mamzer”, gdyż jest ono poza wszystkim uznany za pełnego Żyda, jest nawet powiedziane, że uczony mamzer jest więcej wart od prostackiego arcykapłana. Ale mimo to, nie może zawierać małżeńskiego związku z innymi członkami wspólnoty, gdyż mamzer nie należy do „zgromadzenia Pana” (... 23.3). Status mamzera judaizm przypisuje osobie tylko na podstawie dowodów nie poddających się żadnej interpretacji. Dzieci źle prowadzącej się kobiety uważa się nadal za potomstwo legalnego jej męża, nawet gdy przyszło na świat podczas jego długiej nieobecności. Wątpliwości co do statusu niektórych dzieci urodzonych w gminach reformowanych, wynikające z nieuznawania przez ortodoksyjnych Żydów decyzje o zawarciu z nimi ewentualnego małżeństwa. Podobne wątpliwości powstały w przypadku Karaimów, i w mniejszym stopniu przy próbach zawierania małżeństwa z Bnej Izrael z Indii, czy też z Falaszami z Etiopii.

Za cudzołóstwo uważa się seksualne stosunki mężatki z mężczyzną, który nie jest jej mężem. Stosunek seksualny żonatego mężczyzny z niezamężną kobietą nie jest uważany za cudzołóstwo, ponieważ Biblia dopuszcza poligamię. Cudzołóstwo zakazane przez dekalog traktowane jest jako jeden z głównych grzechów. W starożytności zarówno mężczyźni jak i kobiety przyłapanych na cudzołóstwie kamienowano, jeśli dwaj świadkowie złożyli odpowiednie zeznanie. Kobieta podejrzana o cudzołóstwo była poddawana przez sąd próbie „Sota”. Próba polegała na tym, że kobieta musiała wypić napój sporządzony z gorzkich ziół. Jeśli napój jej nie zaszkodził, uznawano to za dowód niewinności. Obecnie, jeżeli stwierdzono, iż doszło do cudzołóstwa mąż musi się rozwieść z niewierną żoną, a jej nie wolno poślubić kochanka.

Pierworództwo (bchor)

Pierworodnemu synowi przypadają w rodzinie pewne przywileje, które nie przysługują jego rodzeństwu. Otrzymuje w spadku podwójną część majątku ojca (Pwt 21, 17) i od urodzenia przysługuje mu status związany z nakazem przeprowadzenia uroczystego wykupienia (Pidion haben). Pierworodny ma obowiązek pościć w przeddzień Paschy dla upamiętnienia cudownego ocalenia żydowskich pierworodnych od ostatniej plagi, która przyniosła śmierć pierworodnym egipskim.

Z reguły pierworodni kończą swój post podczas przyjęcia wydanego z okazji zakończenia studium nad jakimś traktatem Talmudu, które odbywa się właśnie tego dnia.

Ceremonia wykupienia pierworodnego odbywa się po zakończeniu przez chłopca trzydziestu dni. Kapłan pyta ojca, czy chce zachować syna, czy pięć srebrnych szekli ma na jego wykup. Rzecz jasna, że ojciec woli zapłacić kapłanowi. Po odmówieniu stosownych dwóch błogosławieństw wręcza pieniądze kapłanowi. Kapłan ze swojej strony obwieszcza dokonanie wykupu i udziela synowi kapłańskiego błogosławieństwa, po czym odbywa się przyjęcie dla uznania tego wydarzenia, pidion haben jest niepotrzebny, gdy któryś z rodziców wywodzi się z rodu kapłanów lub lewitów. Pierworodny musi być pierwszym dzieckiem z łona matki, gdyż, jeśli poprzedziły go narodziny siostry, poronienie lub jeśli przyszedł na świat dzięki cesarskiemu cięciu, nie dokonuje się uroczystości wykupu.

Rozwody

Co do dopuszczalności rozwodu ujawnia się już we wczesnym okresie rabinicznym różnica poglądów. Zachowawcza szkoła Rabiiego Szamaja zakazywała go, chyba że w grę wchodziło stwierdzone cudzołóstwo popełnione przez żonę. Szkoła Rabiiego Hilela zezwalała na rozwód w przypadku, gdy żona zachowywała się niewłaściwie, a nawet w przypadku gdy źle przyrządzała mężowi posiłki. Rabi Akiwa poszedł jeszcze dalej pozwalając mężczyźnie rozwieść się z żoną, gdy zakochał się w odpowiedniejszej od niej kobiecie. Powodem rozwodu może być także bezdzietność (obowiązek prokreacji). Inicjatywa należy do męża, który wręcza żonie akt rozwodowy zwany „get”. Przy tym nie potrzebna jest jej zgoda. Żydów aszkenazyjskich powstrzymuje przed rozwodem wbrew woli żony „cherem” – kłątwa, nakaz Rabiiego Gerszona z XI w. Po rozwodzie mąż wypłaca żonie alimenty zapisane w intercyzie ślubnej (ketubie). Bejt–Din, Sąd rabiniczny, który rozpatruje sprawy rozwodowe, zaczyna od próby pogodzenia małżonków. Po rozwodzie sąd powinien nakłonić rozwiedzionych do ponownego złączenia się węzłem małżeńskim albo zawarcia nowego ślubu. Takie powtórne małżeństwo nie jest możliwe, kiedy mąż jest z rodu kapłanów, bo jemu nie wolno poślubić rozwódki. Z tego powodu mąż z rodu kapłanów musi bardziej poważnie i dłużej się zastanawiać nim podejmie decyzję rozwiedzenia się z żoną. Kobieta również może wystąpić do Bejt–Dinu, by nakazał jej mężowi rozwieść się z nią. Może to nastąpić w przypadku, gdy mąż cierpi na jakąś chorobę uniemożliwiającą pożycie małżeńskie lub zachowuje się w sposób skandaliczny. Ponieważ rozwód jest wydarzeniem bolesnym dla wszystkich zainteresowanych, ołtarz świątynny zawsze ronił łzy nad każdą rozwiedzioną parą. Rozwodnikowi odradza się poślubienie rozwódki, jeśli byli ich współmałżonkowie jeszcze żyją, ponieważ ich małżeńskie łoże musiałyby w myślach zawsze kojarzyć się z tymi osobami. Ortodoksyjny judaizm nie uznaje procedury rozwodowej reformowanego judaizmu.

Obchody urodzin nie odgrywają żadnej roli w literaturze biblijnej lub talmudycznej, ale poszczególne rocznice tygodnia w życiu Żyda obrosły tradycjami.

Zdarza się, że codzienne odmawianie psalmów zaczyna od rozdziału odpowiadającego jego wiekowi. Chasydzi Rabiiego z Lubowicz, układali melodie do wersetów odpowiedniego psalmu.

W wieku trzech lat zaczyna obowiązywać dzieci podział płci. Wśród zwolenników tradycji kabalistycznej odbywają się pierwsze postrzyżyny chłopca. Gołą mu wtedy głowę oprócz pejsów. W piątym roku życia zaczyna chłopiec naukę w chederze. Dziewczynka kończąca dwunasty rok życia staje się bat-micwa. Staje się dorosła i odpowiada za swoje postępowanie. Chłopiec staje się bar-micwa w trzynastym roku życia. Jest pełnoprawnym Żydem uczestniczącym w minianie składającym się z dziesięciu dorosłych Żydów niezbędnych do odprawienia modlitwy publicznej. W osiemnastym roku życia Żyd powinien się ożenić i założyć rodzinę. Na liczbę osiemnaście składają się dwie litery CH i J, czyli chaj, co oznacza poczęcie nowego życia.

Ważną rolę w życiu rodziny odgrywa „jichus” – pokrewieństwo z nobliwą osobistością. Mieć „jichus” oznacza spokrewnienie ze znakomitością albo częściej pochodzenie z rodziny chlubiącej się czcigodnymi, zasłużonymi uczonymi przodkami, słynnymi rabinami lub czołowymi działaczami społecznymi. Może też osiągnąć dla siebie „jichus” bogactwem. W tym wypadku decyduje wykorzystanie bogactwa dla celów dobroczynnych. Zamożni Żydzi starali się wydać swoje córki za mąż za zdolnych studentów jesziwy.

Kobieta w rodzinie

Jakkolwiek pozycja kobiety w życiu starożytnych Hebrajczyków może się wydawać drugorzędna w stosunku do mężczyzny, jest ona niezmiernie wysoka w porównaniu z sytuacją kobiety u wszystkich ościennych ludów. Wobec Tory mężczyzna i kobieta są równi. Dobra kobieta to wielki dar dla mężczyzny. Zła żona jest gorsza od śmierci, mówi Talmud. Przyspiesza bowiem starość. Mędrzec ceni nawet złą żonę, sądząc w swoje pokorze, że tak na to zasłużył. Mędrzy zarzucają często kobietom gadatliwość, ciekawość, próżność. Najlepiej ilustruje to Midrasz pt. *Stworzenie Ewy* ze zbioru Bereszit Raba.

Kiedy Bóg powziął zamiar stworzenia Ewy, długo i głęboko zastanawiał się, z jakiej części ciała Adama ją stworzyć. Medytował tak:

- Nie stworzę jej z jego głowy. Nie chcę, by się wywyższała.
- Nie stworzę jej z jego oka. Nie chcę, by była ciekawa i chciała wszystko podglądać.
- Nie stworzę jej z jego ucha, by chciała wszystko i wszędzie podsłuchiwać.

- Nie stworzę jej z jego ust, by nie była gadatliwa.
- Nie stworzę jej z jego serca, by nie chciała być zazdrosna.
- Nie stworzę jej z jego ręki, by nie kładła swoich rąk na rzeczy nie należące do niej.
- Nie stworzę jej z jego nogi, by nie była latawicą.
- Stworzę ją z nieodsłoniętej części jego ciała.

I tworząc Ewę z poszczególnych części Adama Bóg powiedział:
 - obyś była cnotliwą kobietą.

I mimo to doskonały w zamierzeniach plan Wiekuistego niezupełnie się udał. Kobieta lubi się wywyższać, przejawia nadmierną ciekawość, chce wszystko widzieć i wszystko słyszeć. Usta jej się nie zamykają, jest zazdrosna, sięga po rzeczy nie należące do niej i jest latawicą.

Jest to oczywiście obraz kobiety żartobliwie nakreślony, aczkolwiek nie brak mu pewnych racji.

Mówiąc jednak poważnie, kobieta w rodzinie żydowskiej odgrywała i odgrywa niezmiernie ważną i odpowiedzialną rolę. W dziejach narodu nie brakowało wybitnych postaci bohaterskich kobiet. Były również prorokinie, jak Miriam i Debora. W przechowaniu tradycji i tożsamości kobieta odegrała i odgrywa decydującą rolę. Najważniejszym świętem rodzinnym jest sobota. Organizatorem i duszą tego cotygodniowego święta jest kobieta. Ona stwarza nastrój, ona przygotowuje dom do przyjęcia królowej soboty. Ona zapala świece i przygotowuje stół do wieczerzy. Dzięki niej wraca rodzina do swojej przeszłości, do swojej tradycji. Dzięki niej być może anioł pokoju zjawia się wtedy w każdym domu żydowskim.

Reasumując należy podkreślić, że rodzina żydowska w warunkach rozproszenia, niewoli i diaspory zdołała zachować tożsamość narodu, jego religię i jego kulturę.

Na zakończenie chciałbym ująć temat w niewielu punktach:

1. Rodzina. Jest głównym czynnikiem tworzenia tożsamości jednostki. Liczne elementy składające się na tożsamość każdego poszczególnego Żyda mają swe źródło w rodzinie, obyczajach i atmosferze, która panowała w jego domu.
2. Rodzina jako część narodu. Procesy przez które naród żydowski przeszedł w ostatnich czasach, odbijają się w każdej rodzinie żydowskiej. Ich wymiarem i ceną są zmiany zachodzące w strukturze rodziny (mieszane małżeństwa) jak też zmiany w poglądach na życie żydostwa, zmiany w stylu życia.

3. Rodzina i tradycja. Rodzina jest podstawową komórką w narodzie żydowskim i jako taka służyła przez wieki jako przekaznik tradycji z pokolenia na pokolenie. Tradycja żydowska otworzyła drogi i stworzyła instrumenty dla przekazywania dziedzictwa duchowego w ramach rodziny poprzez rozbudzanie motywacji dzieci do jego poznania w sposób nie wymuszony.
4. Napięcie między nierozzerwalnym związkiem z przeszłością a zachodzącymi zmianami w świecie.
 - a) Istnieje napięcie między wolą rodziców do kontynuowania tradycji a skłonnością dzieci do buntu przeciw tradycji rodziców.
 - b) Obie koncepcje, zarówno kontynuacja jak i zmiany, mają swoje zalety i wady. Należy dążyć do znalezienia właściwego kompromisu w celu zespolenia obu tych tradycji, by ustrzec się od całkowitego zerwania z przeszłością, jak też od zastygnięcia w konserwatyzmie.
5. Żyd, który bierze na siebie odpowiedzialność za trwanie narodu, powinien dokładnie przebadąć wszystkie możliwości, stojące przed nim, zarówno te, które zmierzają w kierunku przeszłości, jak również te, które zmierzają ku zmianom i modyfikacjom.

MICHAŁ FRIEDMAN